

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Katarzyna Sztymelska
Protokolant:	sekr. sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa T. W., K. W., M. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. W. kwotę 64 000 (sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.,
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. W. kwotę 10 762,14 (dziesięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt dwa 14/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. W. kwotę 72 000 (siedemdziesiąt dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.,
- oddala powództwo M. W. w pozostałej części,
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. W. kwotę 11 780,65 (jedenaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt 65/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda T. W. kwotę 82 000 (osiemdziesiąt dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda T. W. kwotę 11 780,65 (jedenaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt 65/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1 826,96 (tysiąc osiemset dwadzieścia sześć 96/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

# UZASADNIENIE

Powodowie w dniu 21 stycznia 2016 roku wnieśli powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., domagając się zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i 24 k.c. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci P. W. i utraty dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego i utrzymywania więzi rodzinnych:

- na rzecz powódki K. W. – żony zmarłego kwoty 64 000 zł,
- na rzecz M. W. – córki zmarłego 82 000 zł,
- na rzecz T. W. – syna zmarłego 82 000 zł,

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty.

Ponadto każdy z powodów wniósł o obciążenie pozwanej kosztami postępowania, a w tym kosztami zastępstwa procesowego, według przedłożonego spisu.

W uzasadnieniu swych żądań podali, że wskutek nagłej śmierci P. W. doznali krzywdy, ogromnego bólu i cierpienia psychicznych związanych z utratą osoby im najbliższej. Podkreślili, że cała rodzina była ze zmarłym bardzo silnie emocjonalnie związana,

wzajemnie się wspierali i pomagali sobie, a śmierć męża i ojca była dla nich dramatycznym wydarzeniem. Zmarły troszczył się o potrzeby rodziny, zapewniał poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Powodowie wskazali, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody jest niewystarczająca.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Pozwana wskazała, że zgon P. W. nastąpił w 2002r., natomiast zarówno obowiązujący w tym czasie stan prawnym, jak również ówczesne orzecznictwo, nie pozwalały na zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługiwało wyłącznie osobie, przeciw której taki czyn został skierowany. Jedynym wyjątkiem od tej zasady był przepis art. 446 § 3 k.c. pozwalający na zrekompensowanie szkód doznanych przez członka rodziny zmarłego na skutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Sytuacja zmieniła się dopiero po nowelizacji kodeksu cywilnego z 3 sierpnia 2008r. i wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. Pozwana podkreśliła, iż jedynym uzasadnieniem interpretacji ukształtowanej się po nowelizacji kodeksu z dnia 3 sierpnia 2008r., na którą powołuje się strona powodowa zgłaszając roszczenie o zadośćuczynienie, jest zamiar wyrównania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze w krótkich odstępach czasu, tj. przed i po 3 sierpnia 2008r. Tymczasem, jak wywodzi pozwany, Sąd nie może działać zamiast ustawodawcy i nową interpretacją przepisów uzupełniać luki ustawodawcze bądź wręcz tworzyć nowe przepisy. Podał, że w wyniku postępowania likwidacyjnego przyznano już powodom odpowiednie kwoty tytułem zadośćuczynienia dla żony, córki i syna. Szkody została zgłoszona po 13 latach od daty zdarzenia, trauma powodów spowodowana śmiercią bliskiej osoby uległa już zdecydowanie zmniejszeniu, a tym samym roszczenie powodów jest rażąco zawyżone. Pozwany podniósł, że żądanie odsetek od dnia 18 sierpnia 2015r. jest niezasadne ponieważ wysokość szkody ustala się na dzień wyrokowania, a tym samym odsetki powinny być ustalone od tej daty. Wniósł nadto o obciążenie powodów kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

## **Sąd ustalił:**

W dniu 17 czerwca 2002 roku w miejscowości G. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł kierowca P. W.. Sprawczyni wypadku, jadąc lewym pasem ruchu samochodem (...) na czteropasmowej jezdni, zjechała na przeciwny pas i doprowadziła do czołowego zdarzenia. W wyniku doznanych obrażeń śmierć ponieśli kierowcy obu pojazdów oraz jeden z pasażerów. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone wobec śmierci sprawcy czynu zabronionego. W toku śledztwa ustalono jednak, że do wypadku doszło na skutek niekontrolowanego

wjechania przez kierowcę samochodem (...) na przeciwny pas ruchu spowodowanego jedynie czynnikiem ludzkim. Natomiast technika jazdy kierującego samochodem (...) P. W. nie była bezpośrednią ani pośrednią przyczyną zaistnienia wypadku ze względu na prawidłowość poruszania się stosownym i dozwolonym pasem ruchu.

( **dowód:** kopia postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sprawie Ds. 800/02 k. 16- 18, przesłuchanie powódki K. W. protokół oraz zapis audio-video z rozprawy w dniu 6.07.2016r. k. 96-97 i k. 99)

P. W. był mężem powódki K. W. oraz ojcem powodów M. W. i T. W.. Tworzyli bardzo szczęśliwą i zgraną rodzinę. Więzy emocjonalne zarówno pomiędzy małżonkami jak i rodzicem a dziećmi były wyjątkowo bliskie, serdeczne, pełne wzajemnego szacunku i miłości. Wszyscy mieszkali w jednym domu razem rodzicami P. W.. Rodzina spędzała na co dzień czas ze sobą, zarówno pomagając w pracach, w nauce, jak i spędzając czas wolny, grając w piłkę, jeżdżąc na rowerze, chodząc na spacerzy czy do kina. Wzajemnie dla siebie stanowili wsparcie, byli bardzo życzliwi. P. W. w chwili zdarzenia miał 42 lata. Żył pełnią życia, w którym najważniejszą wartością była rodzina. Korzystał z urlopu górniczego, a w chwili zdarzenia jechał do pracy zagranicą.

Powódka K. W. i P. W. wzięli ślub cywilny 17 sierpnia 1987 roku i zamieszkali u rodziców zmarłego, gdzie nadal przebywają powodowie. K. i P. W. stanowili bardzo dobre, zgodne, szanujące się małżeństwo, darzyli się miłością. Po nagłej śmierci męża K. W. doznała smutku, złości związanej z zawinionymi okolicznościami wypadku oraz żalu wynikłego z utraty osoby najbliższej. Obniżonemu nastrojowi towarzyszyło obniżenie łaknienia oraz przemijające zaburzenia snu. Powódka podjęła leczenie specjalistyczne u psychiatry w warunkach poradni. Z zalecenia lekarskiego korzystała doraźnie z leków uspokajających głównie z uwagi na trudności z zasypianiem. Wdowa uzewnętrzniała przykre odczucia, objęta została siecią wsparcia osób bliskich, głównie rodziny. Proces żałoby został prawidłowo zintegrowany, przebiegał fizjologicznie, bez cech powikłań, bądź innych następstw natury psychopatologicznej. Aktualnie bez cech zaburzonego nastroju, stabilna emocjonalnie, aktywność złożona adekwatna do wieku i sytuacji życiowej. Do czasu pełnoletniości dzieci była samotna, oprócz pieczy nad małoletnim synem i córką zajmowała się również starzejącymi się rodzicami zmarłego męża. Powódka od 2010r. powtórnie jest mężatką.

Powódka M. W. w chwili wypadku miała 14 lat. Ojciec był z niej dumny, spędzał z nią czas, opiekował się, tłumaczył jej wiele rzeczy, był rozjemcą w konfliktach między matką a córką. Pamięta dzień, w którym ojciec wyjeżdżał z domu do pracy zagranicą, a później noc po wypadku, przyjazd dziadków i płacz matki. Już wówczas zrozumiała, iż ojciec nie żyje. Relacjonuje uczucie pustki po śmierci ojca, który zaszczepił w niej ciekawość świata i podróży. Już jako dorosła studiowała turystykę i pracowała jako rezydent biura podróży przez kilka lat w Turcji. Utrata ojca w wieku 14 lat była dla powódki traumą i przechodziła ten okres ciężko. Nadal żywa jest pamięć o ojcu: wizyty na cmentarzu, posiadanie zdjęcia ojca przy sobie, wspomnienia spędzonych chwil, piosenek, które śpiewał jej ojciec. M. W. po śmierci ojca znalazła wsparcie w rodzinie- matce i dziadkach. Proces żałoby przebiegał w prawidłowy sposób. Doświadczyła smutku, potrzeby bliskości z rodziną, żalu wobec całego świata, izolacji społecznej. Po śmierci odczuwała brak poczucia bezpieczeństwa, w związku ze śmiercią ojca rodzina nigdy wspólnie nie wyjechała już na wakacje. Pogorszeniu uległa sytuacja finansowa rodziny co powodowało obniżony nastrój i lęk u powódki. Proces żałoby został zamknięty prawidłowo.

Małoletni powód T. W. w chwili śmierci taty miał 12 lat. Bardzo dobrze pamięta dzień wypadku ojca i przeczucie, że stało się coś złego. Był związany z obojgiem rodziców lecz z preferencją ojca. Wzrastał w rodzinie niepełnej, bez osoby spełniającej rolę ojca ponieważ matka zawarła ponowny związek małżeński gdy powód był już pełnoletni. Od wypadku pozostawał pod opieką matki, mieszkając z nią u dziadków ojczystych. Teraz mieszka nadal z matką oraz siostrą. Nie zawarł związku małżeńskiego i nie był z nikim na dłużej związany. Często ucieka w alkohol. Był karany za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu. Od dwóch lat nie obchodzi świąt, a urodzin od 18 roku życia. Pozostaje w konflikcie z najbliższymi w tym z matką i nie utrzymuje kontaktów z ojczymem. T. W. wykazuje wyższy niż przeciętny poziom labilności i pobudliwości emocjonalnej. W świetle badań jest osobą o podwyższonym pogotowiu lękowym i obniżonej odporności. Często u powoda po okresach napięcia i niepokoju pojawiają się bóle głowy i zaburzenia układu pokarmowego. Symptomy te są często reakcją na frustrację i trudności sytuacyjne. Śmierć ojca wywołała u T. W. trwałe zmiany w strukturze osobowości i spowodowała zaburzenia adaptacyjne. Biegli zaobserwowali trwałe i niekorzystne

zmiany struktur osobowości: nieufność społeczną, skrajny introwertyzm, izolację społeczną. Nagła śmierć osoby bliskiej oraz żałoba jest najbardziej stresogenną sytuacją, która wyzwała szereg mechanizmów obronnych lecz u powoda obserwuje się ucieczkę, zaprzeczanie realności śmierci, zmianę struktur osobowości i powstanie osobowości nieprawidłowej. Konieczne było natychmiastowe podjęcie psychoterapii indywidualnej, a obecnie powód pomimo upływu czasu znajduje się w stanie hibernacji, powraca myślami, żyje bardziej przeszłością niż teraźniejszością, obawia się przyszłości.

( **dowód:** akty stanu cywilnego k. 20-22 ; opinie biegłych psychologa i psychiatry z dnia 2 grudnia 2016r. k. 113-116, z dnia 23 lutego 2017r. k. 154 -158 oraz z dnia 23 lutego 2017r. k. 161 – 164; przesłuchania stron - protokół oraz zapis audio-video z rozprawy w dniu 6.07.2016r. k. 95-97 i k. 99 oraz z dnia 19.10.2016r. k. 103-105 i 106).

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie OC w zakładzie ubezpieczeń strony pozwanej. Powodowie zgłosili szkodę ubezpieczycielowi w piśmie z dnia 30 lipca 2015 roku, wnosząc o zadośćuczynienia dla żony zmarłego w kwocie 100 000 zł, dla dzieci po 120 000 złotych. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powodom następujące kwoty tytułem zadośćuczynienia : żonie pozwanego 16 000 zł, synowi 18 000 zł, córce także 18 000 złotych.

(**dowód:** korespondencja pomiędzy stronami k. 23-28, decyzje o wypłacie z dnia 18 września 2015r. k. 29-31 )

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody, w tym dokumenty złożone do niniejszych akt, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Rozmiar cierpień powodów związany ze śmiercią osoby bliskiej został oceniony głównie na podstawie ich zeznań oraz rzetelnej i niezakwestionowanych przez żadną ze stron opinii psychologiczno-psychiatrycznych. Każda z trzech opinii była logiczna, spójna, a ich wnioski nie budziły wątpliwości Sądu. Strony nie wniosły zastrzeżeń do wniosków końcowych żadnej z opinii. Tok postępowania likwidacyjnego i wysokość kwot rzeczywiście wypłaconych powodom Sąd ustalił na podstawie dokumentów. Okoliczności wypadku były bezsporne, a także poparte postanowieniem w sprawie Ds. 800/02 .

### **Sąd zważył:**

Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, w którym śmierć poniósł mąż i ojciec powodów. Spór dotyczący zasady odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie koncentrował się na podstawie prawnej dochodzonego roszczenia, co wynikało z faktu, że P. W. zmarł w dniu 17 czerwca 2002 r., a więc przed wejściem w życie art. 446 § 4 kodeksu cywilnego, który to przepis po raz pierwszy wprowadził wprost prawo dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Powodowie wywiedli swoje żądania z art. 24 k.c. i art. 23 k.c. w związku z art. 448 k.c., podnosząc, że dochodzą zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jakim jest prawo do życia w rodzinie i stosunek bliskości, który jest określany przez więzi rodzinne, łączące daną osobę ze zmarłym.

Artykuł 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z uwagi na to, że źródłem roszczeń dochodzonych w sprawie był czyn niedozwolony, zobowiązany do zaspokojenia roszczeń powodów był sprawca wypadku lub ubezpieczyciel. Stosownie do art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Pozwany stanął natomiast na stanowisku, że przepisy obowiązujące przed nowelizacją kodeksu cywilnego, jaka weszła w życie dnia 3 sierpnia 2008r., a w szczególności art. 448 k.c. nie dawały i nie dają podstaw do dochodzenia zapłaty zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Dokonując oceny prawnej dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia w zakresie żądania zadośćuczynienia Sąd podzielił stanowisko powołane przez powodów, a wyrażone uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, z której wynika, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na zasadzie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Ukształtowana na podstawie cytowanej uchwały linia orzecznicza jest już utrwalona. W analogicznej sprawie wypowiedział się Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2013r. V CSK 345/12 (sygnatura akt I C 77/11 tut. Sądu V ACa 76/12 Sądu Apelacyjnego w Katowicach) odmawiając przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i uznając, że wykładania przepisów art. 24 k.c. i art. 448 k.c. pozwalająca na dochodzenie od ubezpieczyciela roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej została już wystarczająco wyjaśniona w orzecznictwie. Powołał się przy tym Sąd Najwyższy na cytowaną już wyżej uchwałę z dnia 22 października 2010 r. , III CZP 76/10 oraz uchwałę z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11. Sąd Najwyższy uznał, że w świetle przytoczonego orzecznictwa nie można przyjąć, że kwestia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie tych regulacji pozostaje wątpliwa i budzi rozbieżności w orzecznictwie. W związku z powyższym za nieuprawnione należy ocenić twierdzenia strony pozwanej o kreowaniu przez Sąd nowej treści normatywnej nadal obowiązujących przepisów, które takiej treści nie zawierają, zwłaszcza iż pozwana w tym zakresie przywołuje orzeczenie SN w sprawie III PZP 2/09, z dnia 17 grudnia 2009r. niezwiązane z przedmiotem sprawy: o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego czy tzw. orzeczenie interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność normy prawnej z Konstytucją stanowi podstawę do żądania wznowienia postępowania stosownie do art. 401<sup>1</sup> k.p.c.

Przepis art. 23 k.c. nie zawiera definicji dóbr osobistych, a ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza, i racjonalizatorska. Katalog dóbr osobistych wymienionych w powyższym przepisie jest otwarty. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika również, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (por. wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/2009 ).

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać trzeba, że nagła śmierć P. W. była dla jego żony jak i małoletnich wówczas powodów przeżyciem traumatycznym, ich dalsze życie pomimo prób radzenia sobie jest obciążone wielkim bólem, co znajdowało wyraz nie tylko samej treści dowodów, ale także w sposobie ich przekazywania i ogromnych emocjach. Ustalony stan faktyczny wskazuje, że krzywda jakiej doznali jest ogromna. Przed zdarzeniem tworzyli bardzo szczęśliwą, kochającą się rodzinę, w której P. W. pełnił bardzo ważną rolę, był źródłem szczęścia i dumy. Jego śmierć zaważyła na życiu całej rodziny, burząc ich szczęście i spokój. Stanowi nieodwracalną szkodę. Powódka K. W. zakończyła proces żałoby, lecz jej zdrowie psychiczne w okresie wypadku

zostało zachwiane. Wdowa korzystała z pomocy psychiatry celem odzyskania równowagi emocjonalnej i zamknięcia przeżytych traum.

W ocenie Sądu głębokiej krzywdy doznała w wyniku śmierci męża powódka K. W., co uzasadnia przyznanie wysokiego zadośćuczynienia. Sąd ocenił, że adekwatną sumą z tego tytułu jest łącznie 80 000 zł, w związku z czym uwzględniając już wypłaconą kwotę 16 000 zł, zasądził 64 000 złotych. Krzywda wywołana śmiercią współmałżonka jest jedną z najbardziej dotkliwych i odczuwalnych, spotęgowanych obciążeniem odpowiedzialnością za małe dzieci, i obok osobistego bólu całym ciężarem opieki duchowej i materialnej. Powódka i jej mąż stworzyli stabilną rodzinę, mieli wspaniałe perspektywy, byli bardzo szczęśliwi i mieli wsparcie rodziny. Stworzyli pełną, kochającą się rodzinę. Po śmierci męża powódka została sama z dwójką małych dzieci, a fakt że dzieci nie będą miały możliwości wychowywania się z tatą, nie zapewni im on poczucia bezpieczeństwa, nie zaopiekuje się rodziną, dodatkowo był źródłem cierpień i zmartwień dla powódki. Kwotę żadaną przez powódkę w pozwie Sąd uznał za zasługującą na uwzględnienie, bowiem doznała ona ogromnego cierpienia psychicznego. Okoliczność, iż po osiągnięciu przez dzieci pełnoletniości zawarła ponowny związek małżeński, nie umniejsza jej cierpień związanych z utratą ukochanego męża w wieku zaledwie 37 lat i koniecznością samotnego rodzicielstwa.

Powódkę M. W. łączyła z ojcem bardzo bliska relacja. Był on dla nastoletniej dziewczynki osobą wiodącą oraz rozjemcą w konfliktach z matką. Córka brała z ojca przykład, podzielała jego zainteresowania, których wyrazem jest wykonywanie zawodu w branży turystycznej. Nagła śmierć ojca spowodowała uratę możliwość kontynuowania i rozwoju tej więzi z ojcem i czerpania z niej do ukończenia przez powódkę pełnoletniości jak i w życiu dorosłym, co bez wątpienia stanowi znaczną krzywdę. Małoletnia powódka w chwili śmierci ojca miała już świadomość straty i cierpień rodziny. Traumatyczne przeżycie stanowiła noc, w którą dowiedziała się o śmierci ojca oraz widok cierpień matki, brata czy rodziców ojca. Odczuwała brak poczucia bezpieczeństwa. Miała obniżony nastrój, któremu towarzyszył lęk nastoletniego dziecka o przyszłość rodziny, jej byt także pod względem finansowy. Wyniki badań psychologicznych potwierdziły u obecnie dorosłej powódki nadmierną kontrolę siebie oraz wyrażenie swoich negatywnych emocji w pasywnej formie. Jednakże z uwagi na upływ czasu, prawidłowo zamknięty proces żałoby oraz pozytywne rokowania na przyszłość, zadośćuczynienie musiało uwzględniać także te okoliczności. Z tych względów żadana kwota uległa pewnemu zmniejszeniu - do sumy 90 000 zł, co po odliczeniu wypłaconej już kwoty daje zasądzone 72 000 złotych. W pozostałej części – co do 10 000 zł – Sąd oddalił powództwo.

Z materiału dowodowego w sprawie zebranego jednoznacznie wynika, że dla powoda T. W. śmierć ojca była również bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym i miała bezpośredni, negatywny wpływ na jego życie. Powód został pozbawiony możliwości kontaktu z najbliższą osobą, dzielenia z nią radości i problemów, wzajemnego wsparcia faktycznego i duchowego, poczucia bezpieczeństwa i oparcia jaki dają więzy między ojcem i synem. Zmarły nagle ojciec był również dla powoda osobą wiodącą. Odczuwa on do dnia dzisiejszego smutek i tęsknotę. Śmierć ojca wywołała u T. W. trwałe zmiany w strukturze osobowości i spowodowała zaburzenia adaptacyjne. Biegli zaobserwowali trwałe i niekorzystne zmiany struktur osobowości: nieufność społeczną, skrajny introwertyzm, izolację społeczną. T. W. wykazuje wyższy niż przeciętny poziom labilności i pobudliwości emocjonalnej. W świetle badań jest osobą o podwyższonym pogotowiu lękowym i obniżonej odporności. Często u powoda po okresach napięcia i niepokoju pojawiają się bóle głowy i zaburzenia układu pokarmowego. Symptomy te są często reakcją na frustrację i trudności sytuacyjne. Ucieczką od powyższego jest alkohol. Nagła śmierć osoby ojca oraz żałoba była dla kilkunastoletniego chłopca jakim wówczas był T. W. sytuacją, która u powoda uruchomiła mechanizmy, które spowodowały zmianę struktur osobowości i przyczyniły się do powstania osobowości nieprawidłowej. Konieczne było wówczas natychmiastowe podjęcie psychoterapii indywidualnej, a obecnie powód pomimo upływu czasu znajduje się w stanie hibernacji, powraca myślami, żyje bardziej przeszłością niż teraźniejszością, obawia się przyszłości.

Sąd uwzględnił żądanie powoda T. W. w pełnej wysokości. Był on młodszym dzieckiem zmarłego, miał zaledwie 12 lat w chwili śmierci ojca i najdotkliwiej do chwili obecnej odczuwa skutki nagłej utraty ojca. T. przeżycia wieku dziecięcego spowodowały zmianę struktur osobowości i przyczyniły się do powstania osobowości nieprawidłowej. Powód jest obecnie samotny, nie był związany na dłużej z żadną kobietą, jest skłócony z rodziną, żyje w izolacji, hibernacji, nie obchodzi świąt czy urodzin i popadł w uzależnienie od alkoholu. Wczesna utrata ojca nie wywołała u

nego mechanizmów obronnych, lecz u powoda biegli obserwują ucieczkę, zaprzeczanie realności śmierci i zmianę struktur osobowości, skutkujące uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym. Upływ czasu - wbrew twierdzeniem strony pozwanej - nie doprowadził do adaptacji powoda do nowej sytuacji, lecz wręcz przeciwnie - pogłębił napięcie, niepokój, pobudliwość, frustrację i szereg trudności sytuacyjnych. Powyższe uzasadnia przyznania zadośćuczynienia w pełnej żądanej wysokości 100.000 zł, co pod odliczeniu już wypłaconej kwoty stanowi zasądzone 82 000 złotych.

O odsetkach od kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. i art. 817 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ustawodawca zobligował ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty otrzymania przez niego zawiadomienia o szkodzie. Powodowie wykazali, czego nie kwestionowała pozwana, że dnia 30 lipca 2015 roku zgłosili żądanie zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów, a pozwana dnia 17 sierpnia 2015r. wydała decyzję przyznającą zadośćuczynienie w kwocie 16 000 zł na rzecz wdowy oraz po 18 000 zł na rzecz każdego z dzieci zmarłego. Zatem ustawowe odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następującego po dniu wydania przez stronę pozwaną przywołanej decyzji ustalającej i poleceniu wypłaty środków, zgodnie z datą objętą żądaniem pozwu. Sąd podzielił prezentowane przez powodów stanowisko, iż z chwilą wydania decyzji pozwany dysponował już wszelkimi danymi koniecznymi do likwidacji szkody, a zatem zgłoszone w toku postępowania likwidacyjnego roszczenie było już wymagalne.

O kosztach procesu co powodów T. W. i K. W. orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. W odniesieniu do powódki M. W. o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., uznając iż powódka uległa żądaniu w nieznacznej części (12%), w związku z czym kosztami procesu w tym zakresie również w całości obciążono stronę pozwaną.

Artykuł 98 kpc stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (§ 1). Zgodnie z art. 98 § 3 kpc do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się:

- wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach,
- wydatki jednego adwokata,
- koszty sądowe,
- koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa stron.

Powodowie byli reprezentowani przez adwokata. Sąd uznał, że koszty procesu w kwocie łącznie 34 323,44 zł - wskazane przez powodów w spisie - były niezbędne do celowego dochodzenia ich praw. Na koszty te składały się wynagrodzenia adwokata wraz z opłatami od pełnomocnictw oraz wydatkami adwokata związanymi z dojazdami na rozprawy, poniesione opłaty sądowe oraz koszty dojazdu powodów na badaniach u biegłych, gdyż były to koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa stron.

Z uwagi na powyższe zasądzono od strony pozwanej:

- na rzecz powódki K. W. kwotę 10 762,14 zł (w tym 7200 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 34 zł opłaty od pełnomocnictw, 267,46 zł wydatki pełnomocnika w związku z dojazdem na rozprawę, 3 200 zł opłata stosunkowa od pozwu, 60,68 zł koszty stawiennictwa powódki na badanie u biegłych);
- na rzecz powódki M. W. zasądzono kwotę 11 780,65 zł (w tym 7200 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 34 zł opłaty od pełnomocnictw, 267,46 zł wydatki pełnomocnika w związku z dojazdem na rozprawę, 4 100 zł opłata stosunkowa od pozwu, 179,19 zł koszty stawiennictwa powódki na badanie u biegłych);
- na rzecz powoda T. W. kwotę 11 780,65 zł (w tym 7200 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 34 zł opłaty od pełnomocnictw, 267,46 zł wydatki pełnomocnika w związku z dojazdem na rozprawę, 4100 zł opłata stosunkowa

od pozwu, 179,19 zł koszty stawiennictwa powoda na badanie u biegłych). Obliczając ww. koszty dojazdów strona powodowa zastosowała zgodną z obowiązującą stawkę, tj. 0,8358 zł za kilometr, a wskazane przejechane dystanse - z miejsca zamieszkania powodów do biegłych oraz pełnomocnika z kancelarii do siedziby sądu - nie zostały zawyżone.

Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1826,96 zł tytułem nieuiszczonych wcześniej kosztów sądowych, (wynagrodzenia biegłych za sporządzone opinie, które zostały wypłacone ze Skarbu Państwa, w kwotach 263 zł, 313,96 zł, 620 zł, 630 zł).

I C 22/16

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. K.. (...)

G. (...).